



IM.STEFANA

**FUNDACJA  
BATOREGO**

ul. Sapieżyńska 10a  
00-215 Warszawa  
tel. 22 536 02 00  
fax 22 536 02 20  
batory@batory.org.pl  
www.batory.org.pl

Warszawa, 01 lutego 2018r.

## **Czy grozi nam powrót do centralizmu w polityce państwa wobec samorządu?**

**W środowiskach samorządowych panuje przekonanie, że obecnej większości parlamentarnej nie po drodze z silnym samorządem terytorialnym, a jej długofalowym celem jest stopniowe rozmontowywanie autonomii lokalnej. Czy te obawy są uzasadnione i grozi nam „recydywa” centralizmu? Czy napięcie w relacjach rząd – samorząd jest zjawiskiem nowym, a decentralizacja była wcześniej zasadą nie tylko uznawaną formalnie, ale też respektowaną w praktyce? Czy zmiany ostatnie zmiany wzmacniające mechanizmy partycypacji i kontroli obywatelskiej są krokiem w dobrą stronę? Politykę państwa względem samorządu analizuje Dawid Sześciło, ekspert Fundacji im. Stefana Batorego.**

*„Polskiemu samorządowi – tak jak został zaprojektowany w latach dziewięćdziesiątych - jest blisko do modelu rozległej decentralizacji, charakterystycznego dla państw nordyckich, a także stabilnych demokracji kontynentalnej Europy. To zasługa nie tylko Konstytucji z 1997 r. czy reformy z lat 1998-1999, rozciągającej samorząd na poziom regionalny i poszerzającej spektrum jego zadań, ale także wyposażenia samorządu w majątek oraz wprowadzenie formalno-instytucjonalnych gwarancji ochrony samodzielności samorządów. Udało się stworzyć samorząd jako podmiot realnie odrębny od władzy centralnej, a nie wyłącznie nominalnie, jak w okresie PRL. Nie była to jednak ścieżka oczywista dla państw przechodzących transformację ustrojową w tym samym okresie: Węgry są przykładem państwa, gdzie samorząd w okresie przemian nie został na dobre zakorzeniony.” – wyjaśnia dr hab. **Dawid Sześciło**.*

Samorząd terytorialny odnotowuje **wysokie wskaźniki zaufania społecznego**. Wg danych CBOS z lutego 2016 lokalnym władzom ufa **64%** respondentów. Dla porównania, wskaźnik zaufania do rządu wyniósł **38%**, a do Sejmu i Senatu – **30%**. To argument za tym, aby raczej wzmacniać lokalne władze. Tymczasem w polityce państwa wyraźna jest tendencja do odbierania uprawnień samorządom i do pełzającej, ale zauważalnej centralizacji. Martwi także sposób wprowadzania zmian – w większości bez konsultacji z samorządami i z lekceważeniem ich opinii.

W ciągu ostatnich dwóch lat samorządy pozbawiono istotnych kompetencji w kluczowych sferach ich zadań. Swoistym liderem w tym procesie okazały się resorty środowiska i edukacji, z których inicjatywy odebrano samorządom m.in. kontrolę nad siecią szkół samorządowych i wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska oraz pozbawiono kompetencji do zatwierdzania taryf na wodę i ścieki.

*„Wiele zmian nie zostało dostrzeżonych przez opinię publiczną, tymczasem mają one poważne konsekwencje. Dla przykładu odebranie samorządom województw kontroli nad funduszami ochrony środowiska stawia pod znakiem zapytania możliwość prowadzenia przez nie polityki antysmogowej” - wyjaśnia ekspert.*

*„Ograniczanie kompetencji samorządów stawia pod znakiem zapytania wiarygodność działań służących wzmocnieniu mechanizmów partycypacji i kontroli obywatelskiej, które wprowadza ustawa z 11 stycznia 2018. Jeśli zmniejszamy zakres władzy samorządowej, to jednocześnie ograniczamy bowiem pole aktywności obywateli.”*

– dodaje **Joanna Załuska**, dyrektor w Fundacji im. Stefana Batorego

Więcej informacji w raporcie:

**Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku** [[PDF 360 KB](#)]

Dodatkowe informacje:

**Marzena Pludowska**

Fundacja im. Stefana Batorego

+48 508-850-464, [mpludowska@batory.org.pl](mailto:mpludowska@batory.org.pl)